

WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

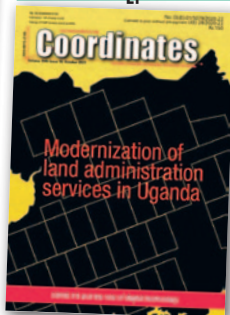
GeoConnexion [jesień 2021]



● Czy krajowe agencje kartograficzne mogą jakoś pomóc w walce ze zmianami klimatu? Brytyjska Ordnance Survey nie ma co do tego wątpliwości! Co więcej, podjęła już w tym kierunku konkretne działania. W ich ramach agencja rozwija np. algorytmy sztucznej inteligencji do kartowania roślinności na zdjęciach satelitarnych czy organizuje hackatony, których celem jest opracowanie innowacyjnych aplikacji lokaliza-

cyjnych pomagających dbać o środowisko. Więcej o tego typu działaniach przeczytamy w artykule „Mapping out a sustainable future”.

Coordinates [październik 2021]



● W poszukiwaniu absurdalnych (pozornie) tematów prac naukowych mniej lub bardziej związanych z GIS-em Volker Janssen tym razem dotarł do krajiny strachów. Jak wskazuje tytuł artykułu („Humorous science: Vampires and zombies”), jego tematem są wampiry i zombie. Gdzie tu pole do popisu dla analiz przestrzennych? Przykładowo w symulacjach rozprzestrzeniania się „umarłaków”. Okazuje się, że tego typu fachowe analizy przeprowadzono chociażby w Stanach Zjednoczonych. A podobnych przykładów „strasznych” badań znajdziemy w tej publikacji znacznie więcej!

GPS World [listopad 2021]



● I w tym, i w poprzednich wydaniach tego periodyku nie brak artykułów o coraz intensywniej poszukiwanej alternatywie dla technologii GNSS. Najczęściej mowa jest w nich o: wykorzystaniu sygnałów wi-fi bądź Bluetooth, inercyjnych jednostkach pomiarowych, a ostatnio również o telefonii 5G.

Sęk w tym, że żadne z tych rozwiązań nie odpowiada potrzebom lotnictwa, a przecież ze względów bezpieczeństwa rezerwowa metoda wyznaczania pozycji jest tu szczególnie potrzebna. Ale nasi sąsiedzi zza Odry mają już pomysł, jak ten problem rozwiązać – o szczegółach przeczytamy w artykule „Mode N”.

● Przynajmniej co kilka tygodni na Geoforum.pl informujemy o jakimś nowym odbiorniku GNSS dla branży geodezyjnej. Przy każdej takiej wiadomości na usta ciśnie się pytanie, czym wyróżnia się ten premierowy produkt. Pozornie wydaje się bowiem, że oprócz obudowy nic się w ofercie tych produktów nie zmienia. Ale – jak wynika z artykułu „GNSS makers share insights” – to tylko pozory. Czołowi producenci przekonują w nim, że nie ustają w wysiłkach, by możliwości ich sprzętu stale rosły.

Unmanned Systems Technology [październik/listopad 2021]



● Kupując drona, specjaliści od geodezji muszą zwracać uwagę nie tylko na samą platformę, ale również na zintegrowane z nią sensory oraz oprogramowanie do obróbki danych przestrzennych. Czy o czymś jeszcze zapomnieliśmy? Tak, ale nie tylko my. Ważnym, choć często niedocenianym elementem zestawu jest również pulpit kontrolny. Warto zauważyć, że rola i charakterystyka tej kategorii sprzętu zmienia się w błyskawicznym tempie.

Jeszcze do niedawna służyły one po prostu do sterowania bezałogowcem, a dziś – w dobie automatyzacji – są wykorzystywane głównie do planowania i nadzorowania misji. O tym, jak wybrać optymalny pulpit, przeczytamy w artykule „Now at the planning stage”.

Opracowanie: Jerzy Królikowski

xyHT [listopad 2021]

WIELE NAPISANO JUŻ O POŻYTKACH PŁYNĄCYCH Z WYKORZYSTANIA METODYKI MODELOWANIA INFORMACJI O BUDYNKACH (BIM). Jak wynika z artykułu „A BIM of hope for the environment”, do ich długiej listy należy jeszcze dopisać walkę ze zmianami klimatu. Okazuje się, że za sporą część emisji gazów cieplarnianych odpowiada budownictwo. A wykorzystanie BIM już na etapie projektowania pozwala stwierdzić, jak poszczególne warianty projektu będą obciążały klimat. Co to ma wspólnego z geodezją? Ano, im więcej BIM-u w budownictwie, tym więcej pracy dla geodetów!



A BIM of Hope for the Environment

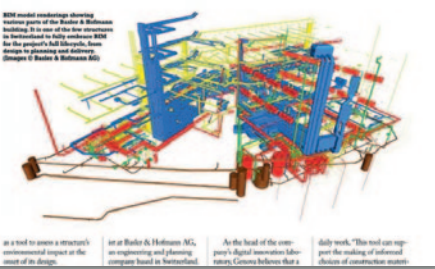
By Marc M. Delgado, PhD

The construction industry is a contributor to climate change. Decades of non-stop growth and expansion have been essential for the world's economy yet demand for the environment for the last few years from the United Nations, construction-related activities among the world's top greenhouse gas (GHG) emitters, growing concern of climate change in 2019 alone. For a long time, the industry has been able to avoid the issue of carbon footprint as well as green

This innovative building information modeling tool aims to reduce the construction sector's carbon footprint. But unlike other practices, it begins at the design phase.

challenge. As demand for new buildings, better roads, and additional infrastructure continues to be unrelenting, providing all the required materials to satisfy the need to expand and build up often come at a steep environmental cost. Estimating the amount of carbon produced by the construction process is a complex task. However, due to their increasingly high data demands and computing requirements, ICA's are complicated, costly, and laborious to complete. As such, most firms tend to carry them out only during the later stages of a building's design process when data is available or after the building has been constructed. At the point, it is often too late to improve the environmental performance of a building's design, thus defeating the very purpose of ICA's.

present indicator of all GHG emissions is still missing as various techniques and tools are being proposed for different groups. In more advanced countries, the most popular way to model a building's environmental impact follows the Life Cycle Assessment (LCA) method, a cradle-to-grave approach.



As a result of a structural environmental impact at the onset of its design. In at Butler & Hoffman, LLC, an engineering and planning company based in Switzerland. As the head of the company's digital innovation laboratory, Geronzi believes that a daily work. "This tool can support the making of informed choices of construction materials."